

Nr. akt. Z.N. 3074/7.

241 250
4P R O T O K O Ł
przesłuchania świadka .

Dnia15. wrzeźnia..... 1947r., w Gdańsku-Wrzeszczu.....
Sędzia Sledczy S.O. w Gdańsku A. Zachariasiewicz jako przewodniczący
Okręgowej Komisji B.Z.N. w Gdańsku, na podstawie art. 4 Dekretu z dnia
10 listopada 1945r./Dz.U.R.P. Nr. 51, poz. 293/ przesłuchał niżej wymie-
nionego w charakterze świadka, który uprzedzony o odpowiedzialności
karnej za fałszywe zeznania, zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: Anna PLATHOWA

Wiek: 65 lat

Imiona rodziców: Hieronim i Julianna

Zajęcie: godpodyni domowa

Wyznanie: rzym-kat.

Miejsce zamieszkania: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grażyny 6 m. 1

Karalność: nie była karana

Stosunek do stron: obca.

W Kalthofie zamieszkiwałam przez przeciąg 30 lat, bowiem mąż mój był tam zwrotniczym na przystanku osobowym P.K.P. W czasie zamieszkiwania tego znałam Maxa Grübnau'a, który zamieszkiwał w niedalekim sąsiedztwie w domu niejakiej Tissen. Trudnił się on skupem bydła i nierogacizną po wioskach, odstawiając takowe rzeźnikowi Eichnerowi w Kalthofie, z którym handlował i u którego wykonywał prace ubojowe. Wiem, że żył on bez ślubu z kobietą nieznanego mi nazwiska. Często widywałam go w stanie pijanym. Znałam go z widzenia w ciągu ostatnich 10 lat przed wojną 1939r. Wielokrotnie słyszałam, że wszczynał on awantury z polskimi inspektorami celnymi. Wieczórem, kiedy został zabity Grübnau odbywały się demonstracje licznych tłumów w dole przed stacją kolejową. Dnia następnego został aresztowany mój mąż, oraz ówczesny za-
wiadowca Alfons Lessnau, jednak w tymże samym dniu ich zwolniono.
W trzecim dniu zostałam zabrana z domu ja przez komendanta Posterunku Seffziga i osadzona w areszcie Posterunku, gdzie przebywałam przez pięć dni. Landrat Tigenhofu Aschek, który przybył do mnie do aresztu, oświadczył mnie, że jestem aresztowana dlatego, iż zginął ich kolega.
W areszcie byłam pobita przez Seffziga i Aschka. Przy zwalnianiu

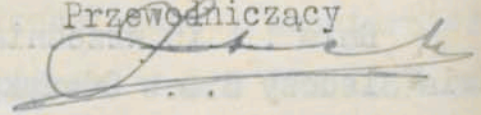
Seffzig oświadczył mi, że jestem wolna. To wszystko. Odczytano.
Byliśmy jedyną rodziną polską, która zamieszkiwała w Kalthofie.
Odczytano.

Protokółant:

Anna Plath.

Ekarta Elmanowicz

Przewodniczący



Notatka urzędowa.

Rozpytany Alfons Lessnau pracownik Dyrekcji P.K.P.w/m
oświadczył, że Maxa Grübnau' a nie znał, oraz, że z pośród
pozostałych przy życiu, którzyby umieli scharakteryzować wy-
mienionego, jest jedynie Anna Plathowa - innych osób którzyby
miej wiadomości w tym względzie, nie zna.

Gdańsk, dnia 15 września 1947r.

Przewodniczący



/Sędzia A. Zachariasiewicz/

Biuro Udostępniania Dokumentów
i Archiwizacji